



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
W CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Właska laburzystów w wyborach rezultatem polityki zbrojeń i wojny

Artykuł „Prawdy” o wyborach w Anglii

MOSKWA (PAP). — Komentarz do artykułu wstępnym wyniki wyborów parlamentarnych w Anglii, niedziela „Prawda” pisze m. in.:

Klęska partii laburzystowskiej jest bezpośrednim rezultatem zagranicznej i wewnętrznej polityki rządu laburzystowskiego, prowadzonej przez od chwili dojścia do władzy. Rząd laburzystowski zamierzał przede wszystkim przywrócić politykę pokojową i współpracy międzynarodowej, wkrótce na drogę wysłał zbrojeń i rozpoczęcia nowej wojny, podporządkowując się bez zastrzeżeń i wyjątków agresywnym celom Stanów Zjednoczonych, rezygnując oraz bardziej z samodzielnymi i niezawisłości kraju.

To właśnie rząd laburzystowski wraz z rządem USA był organizatorem i inspiratorem agresywnej polityki militarystycznej, której podstawą było zażalenie na politykę państwa, którego podstawą było przeciwko Związkiowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Wraz z imperialistami amerykańskimi laburzystowski rząd Atle- — Morrisona welewał energicznie w życie amerykański plan opanowania świata, który polegał na opanowaniu świata przez amerykański system baz morskich i lotniczych, przyskakujące jednocześnie wyspy trytykcyjne w amerykańską bazę wojenną. To właśnie rząd laburzystowski

Dla narodu angielskiego stawało się rzeczą coraz bardziej jasną, że polityka niesuszonej polityki partii laburzystowskiej miała charakter w sprzeczności z interesami i wewnętrznymi. Niezadowolony naród angielski z polityki rządu laburzystowskiego znalazł wyraz w kryzysie, który dojrzał w lonie partii laburzystowskiej i zmusił ją do rozpisania przedterminowych wyborów w październiku br.

Wyniki wyborów są znane: partia laburzystowska poniosła klęskę, a od władzy dojdzie ponownie konserwatyści z Churchilliem na czele. W rzeczywistości jednak nie ma podziału do przypuszczenia, iż w polityce angielskiej nastąpiła jakiegoś rodzaju zmiana, albowiem rząd laburzystowski prowadził faktycznie politykę konserwatywną.

Władom, że w krajach kapitalistycznych, w których istnieje trybunizm reprezentacyjny, rywalizujące ze sobą partie burżuazyjne wysuwają w czasie wyborów do parlamentu różne programy, nie szczędząc obietnic wyborcom. Jednakże niezłomnie po wyborach merytoryczni politycy partii są zmuszeni do zaprzeczenia swych obietnic.

Pomimo różnicy platform wyborczych i programów politycznych wszystkie partie burżuazyjne zmierzają do jednego, wspólnego celu — do obrony i umocnienia systemu kapitalistycznego, do umocnienia i ustroju burżuazyjnego.

Na tym polega istota burżuazyjnego parlamentu będącego jedną z form politycznych, które mają zapewnić władzę kapitalizmowi „tak pewnie” jak niebezpieczeństwo, że jak mówi Lenin — żadna zmiana nie może nastąpić, ani partii w republice burżuazyjno-demokratycznej władzy tej nie zachwieje”.

Widzimy, że tak właśnie przedstawia się obecnie sprawa z wyborami parlamentarnymi w Anglii, gdzie miejsce rządu laburzystowskiego za-

Narada budowlanych wielkich obiektów planu 6-letniego

„W oparciu o przedującą technikę radziecką, w pełni wykorzystujemy urządzenia mechaniczne na budowach — pod tym hasłem odbyła się w Katowicach wielka narada budowlanych wielkich obiektów planu 6-letniego, której wymiennal doświadczenia nabyte w swej codziennej twórczej pracy. Na naradę przybyli budowniczy z Nowej Huty, warszawskiej MDM, Fabryki na Żeraniu, nowej Huty w Częstochowie, nowożytnego miasta Tychy, zapory w Godziszewicach i wielu innych budowli.

Znany racjonalizator z huty „Częstochowa” Stefan Płazyski opowiedział o pomocy, jaką stanowią dla robotników doskonale radzące koparki, spycharki i tynkownice.

O pomocy technicznej Związku Radzieckiego mówił zbrojacz Wiktor Piłat z Katowickiego Zjednoczenia.

„Dzięki maszynom radzieckim, co dzień rosną mury dzielnic me- szańcowych. Dzięki maszynom, o- słać ludę, mogą stać do innych prac, mogą zdobywać nowy fach” — oświadczył Bronisław Stolarski, jeden z budowniczych Warszawy.

W czasie dyskusji mówiono o błędach i brakach. Niektóre maszyny nie są jeszcze w pełni wykorzystane, nie zawsze też są dotrzymywane terminy przerzut sprzętu z jednej budowy na drugą. Zebrałi domagali się również wprowadzenia szeregu nowych przedsięwzięć, które miałyby dotychczas akcji zkończonej akcji radzieckiej literatury technicznej.

Hasła październikowe KC WKP (b) źródłem nowych sił do walki o pokój dla narodów świata

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny p.t. „O pokój, demokrację i socjalizm”, w którym stwierdza, że hasła październikowe KC Wschodniowłosej Komunistycznej Partii (bolszewików) — spotkały się z gorącym oddźwiękiem wśród mas pracujących całego świata.

Państwo radzieckie, które powstało w wyniku zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, wkrótce przystąpi do wywołania nowego odwrócenia swego istnienia o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Pokojową politykę ZSRR aprobują i popiera olbrzymia większość ludności całej kul ziemskiej.

Odpowiedzi towarzysza Stalina korespondentowi „Prawdy” w sprawie broni atomowej były nowym wyrazem pokojowej polityki ZW. Radzieckiego.

Przez 34 lata, które upłynęły od utworzenia państwa radzieckiego, siły pokoju, demokracji i socjalizmu znacznie wzrosły. Idąc w ślady państwa ZW. Radzieckiego, setki milionów ludzi w Europie i w Azji wstąpiły na drogę budowy nowego życia. Wspaniałe sukcesy, osiągnięte przez

Agresywna polityka rządów bloku atlantyckiego wywołuje sta- nowczy opór ze strony milijonów pokój narodów. Zorganizowany międzynarodowy front obrońców pokoju, który powstał po raz pierwszy w historii, jest olbrzymią siłą, zdolną do obrony i zwycięstwa nad agresywnymi planami imperialistów.

Bohaterstwa walki narodu koreańskiego o wolność i niepodległość przeciwko imperialistycznym agresorom, walka, w której czynnej pomocy narodowi koreańskiemu udzielał naród chiński, jest wielkim wkładem w dzieło zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego na Dalekim Wschodzie. Wspaniałe doświadczenie ostatniej wojny narody Europy i Azji są zdecydowanie nie dopuścić do odrodzenia się agresywnych, odwróconych sił Niemiec i Japonii.

Demokratyczne siły narodu niemieckiego walczą o utworzenie nie-

Walki w Korei

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podało, że formacje armii ludowej w ichsłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich skutecznie od- pierają na wszystkich frontach ataki nieprzyjaciela, zadając mu poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie zachodnim w okolicy Jonczon oddziały armii ludowej po- myślnie odparły kilka ataków nie- przyjacielskich. Na froncie wschodnim na północ od Jangu nieprzyja- ciele wspierani przez przeszło 50 cół górną podjął ponad 10 ataków. Wszy- skie ataki zostały odparte przez od- działy armii ludowej.

23 października br. zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie, które bra- ly udział w barbarzyjskim bombar- dowaniu ludności cywilnej w miast- ach Sunan, Wonsan i Anbon.

Egipt gotów jest ponieść wszelkie ofiary aby zrzucić przymierze imperializmu

Demontraż przeciw imperializmowi w Sudanie

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Kairu agencja TASS, o ministra spraw zagr. Egiptu — Salah ed Din Paszy odbyła się 26 bm. konferencja prasowa. Odpowiadając na pytania, minister zaprzeczył wiadomościom o po- sięgnięciu amerykańskimi w sporze anglo-egipskim.

Salah ed Din Pasza oświadczył, że w dziedzinie stosunków Egiptu ze ZW. Radzieckim są przyjaźni i zgodne z po- żądaniem, w Kairy poparli na Zjed- noczonych. Sprawa stosunków ze ZW. Radzieckim rozpatrywana będzie w przyszłości na tej samej podstawie.

Egiptki minister spraw zagranic- nych stwierdził, że nie ca obecnie nie są jakiejkolwiek formacji imperia- lizm. Dziennik „Al Misr” podaje, że już od 6 dni kilka statków bry- tyjskich czeka nadaremnie na wyła- dunek.

Według informacji dziennika „Al Ahram”, w Kairze odbyła się narad- a z udziałem wielu deputowanych do parlamentu, przedstawicieli partii politycznych oraz organizacji społecz- nych i robotniczych, na której omaw- iano sprawę pomocy, jakiej Międz- narodowe Towarzystwo Kanalu Suez- kiego udzieli wojskom brytyjskim. Na naradzie postanowiono „domagać się od rządu niemieckiego nacjonaliz- acji tego towarzystwa.

Z Chartumu donoszą, że 26 paź- dziernika w Sudanie doszło do now- ych demonstracji antyimperialistycznych.

Szczególnie pełne demontraż odbyły się w stolicy Sudanu — Cher- tumie oraz na jego przedmieściach. Zolnierze angielscy udali przeciwko demontrażom broni palnej i granat- owy w szeregach lawiny. Wielu demonstrantów odniosło ciężkie rany. W mieście dokonano licznych ar- restowań.

Edmund Bora

Plan musi być wykonany

Kopalnia Gliwice zwycięsko pokonała trudności

dzięki ofiarnej pracy załogi i mobilizacji aktywów

Za zwycięskim osiągnięciem przedkrytycznym kopalni „Gliwice” kryje się ciężka i pełna przeszkód walka całej załogi o realizację zadań drugiego roku Planu 6-letniego.

W czerwcu, lipcu i sierpniu br. za- łoga kop. „Gliwice” nie wykonała planu produkcyjnego. Fakt ten zmobilizował cały aktyw robotniczy kopalni, organizację partyjną i dyrekcję kopalni. Zwolano narady, na których przeprowadzono analizę przeszkód ha- niących produkcję i obniżających wydajność pracy. Na nich energicznie wy- stępował, iż na terenie kopalni występu- ją poważne trudności geologiczne w postaci uskoków, zaburzeń oraz zwię- żnienia, a nawet zaniku niektórych pokładów. Zabrano się energicznie do usuwania ujawnionych przeszkód, ha- niących produkcję. Postawiono m. in. wykorzystanie przygotowany już wcześniej plan rezerwowi, słownawic- kiego około 20 procent, w celu wyko- nania, przetranszując tam ludzi i ma- szyny z odcinków uskokowych i za- burzonych.

Realizacja tych zarządzeń przynio- sła prawdziwy wzrost wydajności i zwiększenie wydajności. Dzięki temu zapewniona jeszcze pełnej realizacji miesięcznych planów produkcyjnych. Znowu poddano szczegółowej analizie dotychczasowy system pracy i ujawni- no nowe przyczyny hamujące dalszy wzrost wydajności.

W całej kopalni rozgorzała energ- iczna walka o plan. Dyrektor inż. Lindner, zawiadawca inż. Kowalczyk, członkowie egzekutywu partyj- nej — nie ustaliła niemiernego re- teru kopalni. Codziennie w biurze dorozu dyrektora i personelu technicz- nego odbywały narady z górnikami produkcyjnymi i sztygarami oddzia- łów, które miały trudności w reali- zacji planów. Był to nieustający wy- szałca partyjna i walkowa prowadzi- dły wśród załogi energię akcję do- wiedzającą, mobilizując ludzi do wykonania walki o realizację planu.

Plan poświęcenia i ofiarności pracy ludzi kop. „Gliwice” przyniósł wreszcie pożądane efekty. Kry- za realizacji planu zaczęła się syste- matycznie podnosić, osiągając we wrześniu br. pożądany poziom.

Uzyskane sukcesy nie zadowoliły aktywnej załogi kop. „Gliwice”. Dzięki do dalszego podnoszenia produkcji, zaczęła podjąć nowa forma współza- wodnicstwa pracy, tzw. współzawod- nictwo oparte m. in. na konkretnych zobowiązaniach usprawnienia organizac- ji pracy. Do tej nowej formy współ- zawodnicstwa przystąpiło we wrześniu 80 proc. załogi dolowej, w tej liczbie 94 zespoły i brygady górnicze. Zapew- niło to dalsze zwiększenie produkcji.

Mówiąc o okresie minionym, prze- wodniczący rady zakładowej Malec- kowski stwierdził, że dzięki zwycię- żeniu przeszłości natury technicz- nej rozpoznaliśmy walkę z bumel- lancem. Podobnie, jak i na tym samym odcinku, jak i na tym w krótkim czasie m. in. „Gliwice” zaczęli się mi- jać, prowadzonej przez organizac- je partyjną i związek zaw. wśród

Ponad 29 tys. ton ziemiaków przybyło do Polski z NRD

Szybko i sprawnie przebiega w NRD załadunek transportów ziemiaków przeznaczonych dla Polski. Do 27 bm. załadowano łącznie 2.558 wa- gonów, tj. około 35.000 ton ziemiako- wów.

Do Polski przybyły już transporty w ilości ponad 25.000 ton ziemiaków. 27 bm. w nocy z 27 na 28 bm. awizowano przybycie na punkty roz- dzielcze do różnych miejscowości Ślą- ska ok. 3,5 tys. ton ziemiaków. Dalsze dotępowy trwają.

Ogólnokrajowa narada pracowników twórczości artystycznej

Sztuka pełną bronią w socjalistycznym wychowaniu narodu

W sali Rady Państwa odbyła się ogólnokrajowa narada, poświęcona twórczości artystycznej, zorganizowana przez Min. Kultury i Sztuki.

Narada, w której wzięli udział człon- kowie Biura Politycznego KC PZPR oraz Rządu zgromadziła ponad 200 oświatowych przedstawicieli świata literackiego, muzycznego, teatralnego, plastycznego, architektury, filmu, teatro- ków literatury i sztuki oraz kryty- ków.

Zagali naradę wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski. Referat o aktualnych zadaniach twórczości artystycznej wygłosił czło- nek Biura Politycznego KC PZPR, pod- sekretarz stanu Prezydium Rady Mi- nistrów, Jakub Bernan. Mówca pod- kreślił poważny dorobek naszego twór- ców w okresie pierwszych dwóch lat naszej Powszechności, dodał jednak, że istnieje jeszcze zjawisko nienadająca literatury i sztuki za tempem prze- zmian ekonomicznych się w różnych dzia- łach kultury. A w większości okrę- gów podstawała, nie wykorzystanie możli- wości twórczych pisarzy i artystów, którzy

niedokładnie w niedostatecznej mie- rze rozumieją i odczuwają sens dzie- siej rzeczywistości, nie zawsze w pełni wiążąca się w walkę klasy ro- botniczej i całego narodu o lepsze, so- cjalistyczne przyszłość.

Charakteryzując aktualną sytuac- je gospodarczą w naszym kraju, mówca wskazał, że dziś osia walki mas pracujących jest realizacją pla- nu 6-letniego, a jej hasła — prze- łamywanie obcych trudności go- spodarczych, które są trudnościami wzrostu. Zadaniem pisarzy i arty- stów jest wnieść pełny udział w tej walce, przy pomocy twórczych środ- ków, będących w ich dyspozycji.

Mówca apeluje do twórców, by nie zaniedbywali (są potężną bronią, jaką jest dzieło sztuki i procesie socjaliz- mowego wychowania narodu. Wierząc w siłę twórczych przedsię- wzięcia, współdziałania w budowie no- wego życia, nasi twórcy powinni za-

kładem swych radzieckich kole- gów, docierać do istotnego sensu aktu alynych zjawisk, nie zaniepokaj się we własnym kraju, ale nawigować bez- pośrednio do nowego, niedoświadcz- nym, budującym socjalizmowi w Polsce, ukazując pałoc jego bohater- skich zmagania oraz wspaniałe perspek- tywy jego zwycięstwa.

W dłuższej dyskusji nad referatem min. Bernana, w której wzięli udział: J. Żółkowski, J. Kotł, J. Bielowski, L. Kruczkowski, A. Słonimski, T. Breza, J. Krajewski, J. Starzyński, B. Woytowicz, A. Ważyk, K. Dejmek, B. Czeszko, W. Woroszyński, J. Wit i in- ni, wskazywano sobie potrzebę pogłębie- nia dojrzałości ideologicznej naszych twórców.

Jak stwierdził min. Bernan w prze- mówieniu podsumowującym pierwszy dzień obrad, dyskusja wykazała, że twórcy nasi chcą iść naprzód w celu zrealizowania swych zadań, w pełni wy- zużyczyć oddać jej odbicia w dzieło twó- rczym.

nareszcie niewątpliwie zasłużony ty- tuł twórcy wojennego. Churchill zaś zakłócił się, że w naszym kraju, że i to w naszym mie w zanadru takie środki, które zapewnia światu pokój i — co bardzo ważne dla kul- tury brytyjskiej — przywrócić rzeko- mo imperium brytyjskiemu pozyc- je, utracone w trakcie serdecznej współpracy z imperializmem amery- kańskim. Obie rywalizujące partie, zdając sobie sprawę, jak bardzo po- trzebna są im siły politycznego i społeczne, w dziedzinie międzynarodowej i współpracy międzynarodowej — odegra- ly komedię obłudy.

JEST rzeczą oczywistą, że Chur- chill, objawszy władzę, przystąpił stopniowo, ale zdecydowanie do ofen- sywy na prawa klasy robotniczej i nie zawahał się przed dalszym obni- żaniem poziomu życiowego mas lu- dowych. Ale tu zaszła się trudność, z którą borykał się już rząd Attlee. Laburzyści z dużym tylko trudem dawali sobie radę z rozwiązy- waniem niezadowolonej brytyjskiej klasy robotniczej — z masami związkowymi, ze strajkami, które wybuchły co pewien czas w różnych odcinkach przemysłowych i portach. Tym większe trudności będzie miał w tej dziedzinie rząd konserwatyw- ny, rząd nie przykrywający się już żadnym listkiem figowym rządu ro- botniczego”.

Nielatwie będzie również zadanie rządu Churchilla w dziedzinie mię- dzynarodowej. W swich przedwio- dniach wyborczych Churchill zapowia- dał, że będzie dążył do zakończenia współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, że równocześnie będzie się sta-

Dlaczego huta „Bobrek“ pozostała w tyle

Sprawy nie tylko techniczne

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Górny Śląsk, w październiku. Jętem znów w hucie „Bobrek“, która, jak to donosiśmy w poprzedniej korespondencji, planu nie wykonała. Stalownia nie zdążyła się wygładzić od innych. Piece, suwnice, żurawie blachy w twarze, ludzie w kapeluszkach o połofaldowych rondach. Wśród tych ludzi dochodziły dalszych przyczyn, dla których krzywa produkcji od maja dotychczas nie może do wciwn odległej granicy stu procent planu.

Szef stalowni tłumaczył:

- Stalownia — wskazał ręką na martwy — może plan wykonać pod warunkiem szerszego nie dotąd remontu piecew...
- Inaczej liczył szybko na odwrócenie pudła papierosów, po czym wyjął:
- Przyczołk tylko dwa przykadki opieszalego, maruderskiego remontu piecew, które kosztowały nas nie mniej, niż więcej tylko strata 1000 ton stali „Kokosudowa“, prowadząca remonty, mimo, że terminy ustalane są na wspólnie naradzie, spóźniła remont jednego z piecew o 120 godzin, w drugim wypadku spóźnienie wyniosło 123 godzin, razem więc 243 godziny, których nadrobić już nie sposób. „Kokosudowa“ nie umiała i dotąd nie bardzo potrafi wyłożyć całe serce w sprawie remontów, a jest to zagadnienie, które we wszystkim jest porzeczarsza wiele kłopotów.
- Szwajkaj dalszych przyczyn, nie wykonał planu, rozmawiałem z jednym z najwybitniejszych fachowców — „wielkopokojników“, inżynierem M. Kiedy epytalem, czy można podnieść produkcję w hucie, nie licząc zbytnio na prośbę odpowiedź, gdyż dotąd zbýváno pytania dotyczące bliżej bliżej. Ale tym razem odpowiedź była krótka i wesoła —

oczywiście, że można! Remonty — i lepsza organizacja pracy.

Z dalszej rozmowy wynikało, że zrobiono już pewien postęp, m. in. wyrownano tzw. prowadzenie wielkiego piecea, opierając się o istniejące urządzenia pomocnicze, mimo że nie wystarczają one do pełnego rozkręcenia produkcji. A nie wystarczają dlatego, że dział inwestycji huty „Bobrek“ pracował źle, bez energii.

Dysproporcje transportowe

Opowiadano, że budując nowe piece, przegapiono proporcjonalny rozwój transportu wewnętrznego. W tej chwili polepszyć sytuację może oddanie do użytku „spiekalni“ rud. Rudy spieczone łatwiej transportować do piecew, a to z kolei rozładuje zadanie pieca „waga gorąca“, które re stanowią zapobieg planu w hucie „Bobrek“. Niestety, historia budowy tej spiekalni tak odbiega od historii inwestycji w Polsce, że warto ją przytoczyć.

Pierwszy termin ukończenia już był w I kw. 1949 rok, następnym — 1 stycznia 1950 roku, następnym, jak się mówiło „murbelutowano“ — maj 1951 roku. Osobiście interwencja ministra Tokarskiego sprawiła, że wyznaczono termin na listopad br. To rzadko spotykane opóźnienie trudny do wyrozumienia, tzw. względami „objektywnymi“.

Nie ma dla prawdziwego hutnika, przyzwyczajonego do ewej pracy, rzeczy gorzej niż „duszenie piecea“ — tłumienie żaru, wykorzystywanie tylko części pełnych możliwości. W hucie „Bobrek“ dusi się piece i to już blisko pół roku, gdyż dotąd nie zna-

leżono sposobu na uporanie się z zagadnieniem transportu wewnętrznego i nie szacowano się o uruchomienie maszyni rozlewniczej przy wielkich piecech. Ciężko ludziom było pracować. Dział inwestycji zobowiązał się uruchomić ją na 24 września. Maszyna jeszcze nie ruszyła, mimo że opinia inżynierów stalowni jest zgodna co do tego, że dawno można by się było z tym uporać.

Ogólne wrażenie z huty „Bobrek“, brak pełnej mobilizacji ludzi, szwankująca aktywność hutniczego, cofanie się przed trudnościami technicznymi. Słowem: brak walki, bez której planu nigdy się nie wykonano.

Listowny kotredans

Do innych przyczyn niewykonania planu przez niektóre huty dodać trzeba biurokrację, nieraz typowo „biurokratyczny“ charakter Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego i podległych jednostek. Podczas zwiedzania huty „Jedność“, która podobnie jak „Bobrek“ nie wykonała planu, zerkaliśmy się ze sprawą na jej pobocznym, rozciągającym się na długość kilkadziesiąt kilometrów, nowobudującym się dziale huty. Wyrzucano mi tam tęczkę dokumentów, wagi około 2 kilo, w których ludzie huty, działając po tak zwanej „drodze urzędowej“, domagają się uzupełnienia danu narzędzi. Te dwa kilo listów pływających na cienkich bulbulkach nie wywołało jednak zainteresowania stanem narzędzi w hucie. Ostatnio, kiedy sytuacja stawała się coraz bardziej alarmująca, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu skwitował to zagadnienie, wysyłając w huty list ostrzy w tonie, w którym to liście stawały tygodniowy termin uzupełnienia narzędzi. Pomieścił jedyną instytutką, która może to uczynić, jest właśnie Centralny Zarząd, huta „Jedność“ odstawiła list, powołując się tym razem na ostrzy mości naczelnego dyrektora. Pociąg kotredans trwał.

Plan jest sprawą walki i sprawą zaufania do tych, których plany te ufać. W hucie „Jedność“, jak już mówiliśmy, rozstruduje się nowy dział produkcji. Jest on montowany od roku, powoli zaczyna produkować, dołączając do ogólnego dorobku huty. Ośrodki planujące w CZPH ulegała plan, założył pochopnie, że dział ten produkować będzie tak, jak gdyby był już zupełnie gotowy. I miało się inne zdanie huty plan swój wykonały, niewykonanie planu w tym nowym dziale powodowało i powoduje w dalszym ciągu wystrzymanie premii dla personelu technicznego i administracyjnego całej huty.

Po wzór, naukę i wyższe kwalifikacje

Kilkuset fachowców z Nowej Huty wyjeżdża do ZSRR

W czasie Międzica Pogłębiała Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Zebrańki, jakie odbywają się w Nowej Hucie, robotnicy wymieniają doświadczenia, oganowują maszyni metod radzieckich.

Murarz Jarosław mówił o dwuletnim systemie radzieckich murarzy, który robotnicy zastosowali w Nowej Hucie:

„Dzięki temu systemowi wydadłem naszej pracy wzrost 4-krotny. System ten można jednak opanać w jeszcze lepiej i przyszczam, że w przyszłości nasze kwalifikacje wywyższą wyjątkowo“.

Najwybitniejsi przedownicy pracy z Knapczewic i Bragoczekami na czele bawili w Moskwie, aby poznać się z tzw. potokowym systemem szkoleniowym, który umożliwił szkolenie murarzy w toku normalnej pracy. Stojące ten system wykształcono w Nowej Hucie w ciągu 4 miesięcy kilkuset pełnokwalifikowanych murarzy.

Obecnie udaje się do ZSRR kilkuset fachowców z Nowej Huty, którzy podlegają kursom w toku normalnej pracy. Wyrazem tego jest m. in. fakt, że w

Wszzechstronna, braterska pomoc w pełni oceniamy robotnicy Nowej Huty. Wyrazem tego jest m. in. fakt, że w

Wszzechstronna pomoc i opieka nad rodzinami żołnierzy

Miłość narodu do Ludowego Wojska Polskiego znajduje m. in. wyraz w uśmiechu, jaką otaczane są rodziny żołnierzy.

Z sybilla i skuteczną pomocą ST. R.N. opiekowała się 21-letnia Daniela Puskarczyk, której mąż odbywa służbę w wojsku. Otrzymała ona odpowiednią pracę, dziecko umieszczono w rodzinie, a ona sama została w pełni jej doradcą i opieką w postaci pieniędzy i odzieży.

Równoległe do aktów teroru oskarżeni uprawiali wroga propagandę, rozsiewając oszczerstwa, szkalując Państwo Ludowe, plotki oraz usiłując i prowadzić wśród chłopów agitację powojenną.

Sąd skazał Krwawicyka na karę śmierci, Rąkowskiego na 15 lat, Li powojniowego na 8 lat, Skrzyńską na 2 lata więzienia oraz W. i B. Tomczyka po jednym roku więzienia.

Ważne korespondencje i czytelnicy

piszcie!

Wykonujemy zobowiązania państwowe

Złoty Warszawski Zakład Przemysłu Gumowego walczy o przedterminowe wykonanie zobowiązań, podjętych w dniu 8 bm. dla uczczenia Rewolucji Październikowej. Wartość tych zobowiązań wynosi 147 tys. zł.

W ciągu dwóch tygodni pracownicy działu mechanicznego wykonali swe zobowiązanie w 100 proc. a działu elektrycznego w 60 proc. W wyróżnienie zasługując również IX grupa działu konstrukcji, która także przekroczyła podjęte zobowiązania.

WZPG

Młodzieżowa obsługa radiowęzła czerniakowskiego w Warszawie, która zobowiązała się oszczędzić do dnia 31.X br. 10 tys. zł, przekroczyła już w dniu 24 bm. swoje zobowiązanie o 880 zł. W najbliższych dniach wykonana ponadto przedterminowo w postaci zniżki kurzu, obniżki oraz założy dodatkowy 60 tys. zł.

W. Odowski
Radiofonizacja Kraju

Zakurzony burowiec

Biurocie Centralnego Donu Towarowego, w porównaniu z budynkiem handlowym, wygląda jak jeden zapomniany brat. Zapomniany przez swych opiekunów, bi. dział administracyjno-gospodarczy w niewygodnym rozstrzeżeniu patrym codziennie na całą armię sprzączek, zamiataczy, czyszczących, porządkujących burocie, widać, gdy go przygotowują na przyjęcie kienków. Z zadaniem patrym też na zawsze sprzączkę niektóre pokoje w biurocie, jak np. pokoje dyrektora. Niestety, nie ma pokoi, pracowników biurocie — w których przecie sprzedamy po 8 godzin pracy i w czasie oczekiwania na wypicie.

Pracę codziennie rano wzbudziły od zamknięcia punktu niesprzątanych od godziny 12.00. Do czasu zamknięcia jest sprzączką, tzn. zamknięta została podłoga to mamy tzn. niespodzianką w postaci kurzu, obniżki i podnieśli siów na własne rekawy od marynarce i siłownik. Kurzu nie sprzączka się u nas, nie ma „czyszczenia“.

Proponujemy więc, aby kandydaci biurocie, którzy chcą do nas, nie tylko i skiercie do kurzu, albo, u nich zabierzcie głos dział adm. gospodarczy.

M. Jabłoński
CDT — Biura

Z EKRANÓW STOLICY

»NIEDZWIEDZ«

Scenariusz — A. Anielski według sztuki Antoniego Czechowa. Reżyseria — I. Anielski. Zdjęcia — S. Szapiro. Muzyka — W. Żelobinski. Produkcja — Bielskoscina 1938 rok.

Znakomity pisarz rosyjski, Antoni Czechow (1860 — 1904), autor słynnych opowiadań i sztuk scenicznych, okazał się niemiernie wybitnym autorem scenariuszy filmowych.

Do jego twórczości niejednokrotnie już sięgali radzieccy filmowcy, zawsze z wielkim powodzeniem. Dość powiedzieć, że festiwalowy film „Niedzwiedz“, nakręcony w 1938 r., jest kilkunastym z rzędu utworom Czechowa, transponowanym na ekran filmowy. Jedną z poprzednich transpozycji widzieliśmy na naszych ekranach kilka miesięcy temu: „Jubileusz“, jedną z postaci kobiecych odzwierciedlała ułatowana aktorka, O. Androskwa, ta sama, która kreuje w „Niedzwiedziu“ postać „wdowy z dołeczkiem“ — czarował szalenie wyjątkowo widownie przez szereg lat.

„Żartem sceniczny“, ze względu na pełne humoru sytuacje i komizm naznaczona postacie. Ale nie jest to bynajmniej żart, jeśli chodzi o walor artystyczny, o wymowę społeczną tego utworu.

Para bohaterów: niedźwiedziowaty zlembanin Smirnow, gbur, opoły, leń i twardość oraz Popowa, żółta „wdowa z dołeczkiem“ (określenie Czechowa), pływka, zakłamana, z grun tu fałszywa w swych deklamacjach pozech, — to przeciwieństwa wielkie typowe, wykrojone z Rosji je miarę — burżuazyjnej końca 19-go wieku.

Sytuacje pełne humoru i postacie czlowie pełne komizmu budzą w nas nie tylko śmiech. Są zobużo w ewej ludzkiej treści i jaskrawo iluzji — „kawał myślowy moralną obszarnictwa. Wiele jest tylko śmiechu, ale i gorący protest przeciw władzy klas politycznych ludzi „Niedzwiedz“ we współczesnym widzu.

Sztukę Czechowa przelecieli realizatorzy filmowi na ekran z pięknym, staranną opatrą opatrą wizerunku, stroje starowznanie to dia akty, która torczy i pyszna werwa, każda scena potęguje nazwę dramatyzmu, ostrym satyrą obnaża bezsilność charakteru.

Reżyserzy i aktorzy zdolni odzwierciedli na ekranie właściwie utworowi Czechowa — kłamał i psychizacji, w jakim rozgrzywał się historia Smirnowa i Popowej. Czechow był w odzwierciedlanie dramatyzmu i psychizacji, temu osłagi w swych utworach ogromną sugestywność realności swych bohaterów i sytuacji.

Zdjęcia i montaż — na poziomie reżyserii. Zastraszona mamy tylko w stosunku do dumacza policjanta. Główna nas np., gdy odciągamy z napisu światła nęgo „dzisiaj umierze na napis oczach“.

Dość w tym filmie, że należy mówić: „w pan oczach“...
K. M.

Surowe kary na terrorystów winnych morderstw i antypaństwowych akcji

Wojskowy Sad Rejonowy w Krakowie na sesji wyjazdowej w Miechowie rozpatrzył sprawę terrorystów z gromady Czernichów, pow. Miechowski: K. Lipowickiego, F. Krwawicyka, A. Rąkowskiego, St. Skrzyńską, W. Tomczyka i B. Tomczyka, oskarżonych o dokonywanie napadów na aktywistów wojskowych oraz uprawianie wśród chłopstwa wrogości propagandy, zmierzającej do sabotażowania zarządzeń państwowych.

Sędziom bandą był osk. Lipowicki — kawał myślowy przednio dwukrotno karany za wykryk i przestępstwa, jakich dopuszczał się wobec chłopów.

Terrorysty w sierpniu i wrześniu br. ciężko pobili sołtysa gromady, członka PZPR A. Szopa, J. Litwiec i członka PZPR T. Krzywonos.

Nowy tygodnik »Robotnik Rolny«

W początku grudnia br. ukazał się pierwszy numer tygodnika „Robotnik Rolny“, przeznaczanego dla robotników i pracowników PGR. Pismo to będzie organem prasowym Min. PGR i Zw. Zaw. Pracowników Roln.

Jerzy Putrament

WRZESIEŃ

Siła przez miasto, nie poznawała znajomych ulic. Sklepy pozamykane, tu i tam kupy gruzów na jezdni, porozwalane domy, tramwaj jak błaznka głębocy bomba. Ludzi mało, to się najwięcej rzucano w oczy. Samochody rzyca, kupy gruzów natładowane, policjanci przy gratach, woźni jakby, straszcy.

Przed wzięciem centralnym nie była pierwsza; może z tuzin policjantów, z karabinami, stało przy bramie. Przystąpiła, zaszkoczona jakimś niezwykłym widokiem. Nie od razu zrozumiała o co chodzi. Zdałoby się, policjant przed wzięciem tak jak zawsze. Dopiero, gdy podszedł bliżej, spostrzegła, o co chodzi: policjanci stali zwróceni twarzami do bramy, krzyczeli coś do środka. Na przeciwległym chodniku zebrali się grupki ludzi, „co się stało?“ — zapytała pierwszego z braku, teglego pana w jasnym ubraniu. Nie zdążył odpowiedzieć, gdy jakiś pan w kapelusiku wrzuciła: — bunt, więźniowie straż pomordowali! Brama chcą rozbić! Złodzieje!

— Idź, pan! — kobieta o chudej twarzy wysunęła się naprzód: „Zadni złodzieje! To polityczni!“

— Akurat — pisała pani w kapelusiku. — A zresztą, jeśli polityczni, to czemu strażników pomordowali?

— Kto pomordował, kto? — podbiegł mężczyzna z wasikiem. — Co za bajery pan odstawia?

— A! — krzyknęła pani w kapelusiku. — Strzelaj!

Istotnie, huknęło coś głucho za bramą. Policjanci się poruszyli, straż się odwróciła z ramienia karabinu, którzy krzyknął: rozejść się, strzelaj! Pani w kapelusiku odbiegła parę kroków, znowu stanęła. Szczególnie w bramie okienko, ostrzyżona głowa, błada twarz; towarzyszył — Obywatelo — krzyknął. Policjant zamierzył się w niego kolbą

— Pomóżcie nam! — krzyzał ten z okienka; cofnął się trochę, uskakując przed kolbą, i krzyzał jego dobiegł głuchy, jak z piwnicy: — tu więźniowie polityczni! Straż więzienna uciekła, zostawili nas pod kluczem, żeby Niemcy mogli nas łatwo wymocować. — Stul pysk! — wrzeszczał policjant, już nie kolbą, łufą gmerał w okienku, zamkiem szczerką — stul pysk, bo strzelam!

Nie strzelił, za murem ktoś mu lufo pochwylił, targał i pchnął, policjant zaciął się i siadł. Ludzie na chodniku się zasmieili. Z okienka znowu wyjrzał ten ostrzyżony: — chcemy być się z Hitlerem! Wypuście nas! Dajcie nam broń!

Znowu skoczył policjant, kolbą się zamachał. Z chodnika mężczyzna z wasikiem wrzasnął: co robicie, zbijcie! Ze trzech policjantów przebiegło przez ulicę; kto, kto krzyzał? Ludzie milczeli, nawet panusia w kapelusiku, która nie uciekła przedej, słowem się nie odezwała. Policjanci karabiny sięgnęli. — Rozejść się! — i do pierwszego z brzegu.

Nie wytrzymała Genia takiej niesprawiedliwości, wycozczyła przed karabinem: — wy co, za Hitlerem trzymacie? — Odejdź, odejdź babo! — wrzasnął pierwszy z policjantów, z brzuskiem, czerwony na gębie. — Ja, mam odejść? Ja na dachu, pod bombami... a wy co? Czemu ich trzymacie? Chęć z Hitlerem być się, to zamiast żeby ich puścić! Odejdź! — Czerwonoogony kolbą jej do pierśi przytknął i pchnął do tyłu. — Strzelaj, strzelaj hitlerowski pomagier! — Istotnie, prośbę pana tego pan w jasnym ubraniu kolbą ręką uchwycił: — co pan robi? Kobieta pan bije?

— A pan kto? — wrzasnął policjant. — Co się pan władzy stawa?

— Jestem doktor. prośbę pana, O, prośbę! — wyciągnął jakiś palec. — Nie mogę pozwolić...

— Doktor nie doktor, jarda stać!

— Ani myśleć! Pójść do komendy!

— A idź się, choć do...

— Gliny! — wrzasnął ktoś z tyłu. — Gliny! Gliny ludzi biją! Wojtek, biegaj, wołaj naszychn!

— Rozejść się! — wrzeszczał czerwonoogony. Doktora za ramię uchwycił, próbował sięgnąć z chodnika. Genia z drugiej strony doktora się ucepiła. „Znowu huk za bramą, raz po raz. Ludzie zrobilo się więcej.“ — Bramę otwórcie — wołano z okienka. — Bić Hitlera! Bić Hitlera! — krzyczano i tłum zaczął odpowiadać: bić Hitlera, bramę otwórcie.

Czerwonoogony puścił doktora, przebiegł pod bramę. Tam pod okienkiem wrzasnął: odejść! Nie ruszaj bramy! Będziemy strzelać! Brama teraz dygotała od uderzeń. — Gliny mają pietra! — półgłosem powiedział ten z wasikami. — Straszcy straża, a żeby strzelił w powietrze, to już nie! Dobra nasza!

Istotnie, nie strzelił. Brama nagle pękła, połowki jej z rozpadu trzasnęły w mur, kurzem wionęło i wrzask.

Policjanci z karabinami przycisniętymi do brzucha, celując w dziedziniec, w tłum szarych i brunatnych chałatów, odszokoyli o dwa kroki. Więźniowie o krok z bramy wypadli i też przystąpili przed tłumem gromyjących luł. Tłum na chodniku poruszył się, trochę ludzi ważnego się do tyłu, więcej zbiegło na jezdnię. Wrzask i zaraz chich.

Wówczas z tłumu wycięli naprzód wystąpił jakiś młody, dosyć wysoki, o przystojnej, choć długawej twarzy. Krok zrobił w kierunku policjantów. Luły się uniosły, skupiły na jego pierści. Rumieniec pokrył mu policzki. Donośnym głosem zawołał:

— Idziemy bronić Warszawy. Jeśli chcecie przystąpić się Hitlerowi — strzelajcie!

Wrzask na chodniku! — Wypuście ich, wypuście!

Pierwszy z więźniów odwrócił się do reszty: — Towarzysze, spokoijnie! Wychoďte czwórkami!

— Na Hitlera — znowu krzyczano na chodniku.

— Gliny! — wrzasnął ktoś z tyłu. — Gliny! Gliny ludzi biją! Wojtek, biegaj, wołaj naszychn!

— Rozejść się! — wrzeszczał czerwonoogony. Doktora za ramię uchwycił, próbował sięgnąć z chodnika. Genia z drugiej strony doktora się ucepiła. „Znowu huk za bramą, raz po raz. Ludzie zrobilo się więcej.“ — Bramę otwórcie — wołano z okienka. — Bić Hitlera! Bić Hitlera! — krzyczano i tłum zaczął odpowiadać: bić Hitlera, bramę otwórcie.

Czerwonoogony puścił doktora, przebiegł pod bramę. Tam pod okienkiem wrzasnął: odejść! Nie ruszaj bramy! Będziemy strzelać! Brama teraz dygotała od uderzeń. — Gliny mają pietra! — półgłosem powiedział ten z wasikami. — Straszcy straża, a żeby strzelił w powietrze, to już nie! Dobra nasza!

Istotnie, nie strzelił. Brama nagle pękła, połowki jej z rozpadu trzasnęły w mur, kurzem wionęło i wrzask.

Policjanci z karabinami przycisniętymi do brzucha, celując w dziedziniec, w tłum szarych i brunatnych chałatów, odszokoyli o dwa kroki. Więźniowie o krok z bramy wypadli i też przystąpili przed tłumem gromyjących luł. Tłum na chodniku poruszył się, trochę ludzi ważnego się do tyłu, więcej zbiegło na jezdnię. Wrzask i zaraz chich.

Wówczas z tłumu wycięli naprzód wystąpił jakiś młody, dosyć wysoki, o przystojnej, choć długawej twarzy. Krok zrobił w kierunku policjantów. Luły się uniosły, skupiły na jego pierści. Rumieniec pokrył mu policzki. Donośnym głosem zawołał:

— Idziemy bronić Warszawy. Jeśli chcecie przystąpić się Hitlerowi — strzelajcie!

Wrzask na chodniku! — Wypuście ich, wypuście!

Pierwszy z więźniów odwrócił się do reszty: — Towarzysze, spokoijnie! Wychoďte czwórkami!

— Na Hitlera — znowu krzyczano na chodniku.

Stołówki śląskie przodują

Tuczarnia na odpadkach

Woj. śląskie, w październiku... Nie brakowało i wciąż nie brakuje...

trzeba było długo i ciężko przekonywać... Udało się wreszcie przełamać...

Opłaca się... Są to tuczarnie tzw. rejonowe... W tym celu w tym celu...

Prosiaki, hodowane w tuczarniach... Oporem stołówców i gospod ludowych...

Przed wstąpieniem Spółdzielni Spożywców... Długość czasu, który poświęcał...

Na FALACH NASZYCH PRZYJACIÓL... Długość czasu, który poświęcał... Długość czasu, który poświęcał...

Centralna tuczarnia katowicka... Spółdzielnia Spożywców...

— Każda tuczarnia wymaga odpowiedniej obsługi... Długość czasu, który poświęcał...

Prosiaki hodowane w tuczarniach... Długość czasu, który poświęcał... Długość czasu, który poświęcał...

Przed wstąpieniem Spółdzielni Spożywców... Długość czasu, który poświęcał...

Długość czasu, który poświęcał... Długość czasu, który poświęcał... Długość czasu, który poświęcał...

Studencki dorobek

W Akademii Sztuk Pięknych otwarte wystawy prac studenckich... W czasie przerwy w zajęciach i po wykładach...



Życie sportowe

Wielki mecz piłkarzy Unii Chorzów Polacy remisują z Dynamo (Tbilisi) 1:1 (0:0)

Pierwszy występ wicemistrza ZSR... Długość czasu, który poświęcał...

Przed sędzią radzieckim Chatazras... Długość czasu, który poświęcał...

Nowi mistrzowie Polski w szczypiorniaku... Długość czasu, który poświęcał...

Stangieści radzieccy przybyli do Łodzi... Długość czasu, który poświęcał...

FACHOWCY POSZUKIWANI

TOKARZY, ŚLUSARZY I SZLIFIERZY... Długość czasu, który poświęcał...

OGŁOSZENIA DROBNE

Wszystkie układy i agencje... Długość czasu, który poświęcał...

ZGUBY

Zgubiono kluczek melnikowski... Długość czasu, który poświęcał...

Pokoju

Umeblowanego... Długość czasu, który poświęcał...

Szapiele i Arłamowski

wicemistrzami Polski w szachach... Długość czasu, który poświęcał...

4 mecze w Lidze GWSK przegrał z Ogniwnem Bytom

Cztery GWSK potoczyli swą słabą formę... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Obrazy sekcji tenisa GKKF

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Olejnizyn najlepszym polskim tenisistą... Długość czasu, który poświęcał...

Przykładem — Szkoła Podstawowa nr 4

Radzieckie doświadczenia wychowawcze tematem narady nauczycielstwa i komitetu rodzicielskiego

Omówieniu radzieckich metod nauczania i wychowania młodzieży poświęcono...

nieestety nie wszędzie pracują jednako intensywnie a wyniki ich pracy nie zawsze są pozytywne...



W sortowni COU we Wrzosowej

W Sortowni Centrali Ogródniczej Urząd Kowczy we Wrzosowej sortowane są...



Krzepice, Kuźniczka i Rędziny przodują w skupie ziemniaków

Skup ziemniaków kontraktowanych i „wolnorynkowych” dzięki znacznemu usprawnieniu organizacji tej akcji...

Juncacy 40 Brygady Służby Polsce zdobyli 585 odznak SPO

40 bydgoska brygada Służby Polsce jest wyspecjalizowana, a jej zadaniem jest zdobywanie odznak SPO...

Sportowcy uczyli Miesiąc Przyjaźni

Atrakcyjne imprezy i mecz Teatr-Cyrk

Przyjaźni Polsko-Polskiej odbyła się w gmachu sportowym impreza zorganizowana przez Miński Okręgowy Komitet Kultury Fizycznej...

Naszym zdaniem

O wymianie doświadczeń

W jednym z dzisiejszych artykułów omawiamy wnikając narady nauczycielstwa i członków komitetu rodzicielskiego...

Do 26 km. powiat częstochowski w składzie 1000 planu dostaw ziemniaków kontraktowanych i 1600 planu skupu wolnorynkowego...

Profesorowie WSE pozdrawiają swych kolegów z Instytutu Ekonomicznego w Moskwie

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, robotnicy i studentowie zakładu przemysłowego wysłali szereg listów pozdrowień...

Związki Zawodowe przystępują do likwidacji resztek analfabetyzmu

W PRZ odbyła się onegdaj konferencja przewodniczących i referentów kulturalno-światowych...

Młodzież Szkoły Inżynierskiej i WSE pracowała przy rozbudowie huty

Realizując swe zobowiązania dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej młodzież obu wyższych uczelni w Częstochowie...

Gospodarka hotelowa w naszym mieście nie jest należycie prowadzona

Przed ośmiu miesiącami dokonano zostało przejęcie przywilejnych hoteli przez dyrekcję miejskich hoteli przy prezydium MRN...

Rozułoś oddziału Ligi Lotniczej 40 kół — 6000 członków

W wielu instytucjach i zakładach sprawa traktowana jest niewłaściwie. Oddział związków branżowych i oddziały zakładowe...

Dzień Częstochowy

33 ROCZNICE powstania Komсомоłu uczcił uczceni Młodzieży Dom Kultury wieczerką w sali widowiskowej...

GO GDZIE

Wielki — „Damy i Huzary” godzinie 19 Kamekralny godz. 19:15 „Było erdźeł trze” 19:45 „Damy i Huzary” — przedstawienie w terenie...

GOSPODARKA HOTELOWA W NASZYM MIEŚCIE

Przed ośmiu miesiącami dokonano zostało przejęcie przywilejnych hoteli przez dyrekcję miejskich hoteli przy prezydium MRN...

250 ton warzyw dla Częstochowy

Brygady produkcyjne Centrali Ogródniczej w Częstochowie wykonały plan pracy w 120 proc. jeśli chodzi o przygotowanie odpowiedniej ilości warzyw...